

Dzisiaj w Warszawie, odbywa się XVIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje dyskusję nad projektem wytycznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR oraz przyjęcie uchwały w sprawie zwolnienia VII Zjazdu PZPR, wyboru delegatów oraz dyskusji przed zjazdem. (PAP)

o celach Finlandii

Obchody 75 rocznicy urodzin U. Kekkonena

Wczoraj na gmachach i domach wszystkich miast Finlandii wywieszono flagi narodowe. Cały kraj czcił 75-letnie urodziny niezmiennej i popularnego prezydenta U. Kekkonena. Do życzeń składanych przez społeczeństwo fińskie przyłączyli się oficjalnie prezydent i 20 państw, a wśród nich zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, prof. Janusz Groszkowski.

Wyłania się obraz „TAKONU”

Za trzy dni otwarcie targów

Wczoraj rano na terenach targowych znajdowało się około 80 procent eksponatów — w sumie 1489 ton. Z tego samochodami dostarczone do Poznania 1124 tony, a kolejną — 365. Krajowy spedytor C. Hartwig oczekuje jeszcze przybycia kilkudziesięciu samochodów z ładunkiem na Międzynarodowe Targi Jesienne, które rozpoczynają się w niedzielę, 7 bm.

W wielu pawilonach prowadzone są ostatnie prace montażowe, po których pozostaje już tylko „kosmetyka”.

„Głos” znowu także w soboty

W związku z zakończeniem okresu wakacyjnego, zaczyna się od najbliższej soboty, wszystkie dzienne ogólnopolskie i terenowe, w których w okresie letnim zmniejszona została liczba wydań, powracają do swojej normalnej częstotliwości.

Tak więc również „Głos Wielkopolski” ukazywać się będzie, tak jak poprzednio, 6 razy w tygodniu, w tym wydaniem łączonym na sobotę i niedzielę.

W Pile powstanie stacja „Polmozbytu”

Właściciele samochodów z terenu Pili, których liczba rośnie ostatnio szybciej niż kiedykolwiek dotychczas, mają wprawdzie nieco mniejsze, niż to bywa w innych miejscowościach trudności z parkowaniem, nie można im jednak pozostawić kłopotów z zaparkowaniem się w części zamieszkałej oraz z okresowymi przeglądami i naprawami pojazdów. Także i perspektywy generalnej poprawy sytuacji w tym zakresie były do niedawna niezbyt zachęcające, gdyż dopiero w latach 1979-80 w Pile miała powstać stacja obsługi dysponująca czterema stanowiskami.

Ostatnio zapadła jednak decyzja o przyspieszeniu realizacji tej tak ważnej dla miasta inwestycji. W roku 1977 rozpoczęła się budowa dużej placówki „Polmozbytu”, w której czynnych będzie 14 stanowisk obsługowo-naprawczych oraz 16 stanowisk warsztatów blacharsko-lakierowniczych. Obok stacji zlokalizowany zostanie także tzw. salon samochodowy. Cykl realizacji pilskiej stacji obsługi obliczony jest na dwa lata. (Zr)

Międzynarodowe sympozjum fizyki w Warszawie

Forum wymiany informacji i poglądów na temat najnowszych odkryć

Wczoraj rozpoczęło się w Warszawie V międzynarodowe Sympozjum Fizyki Wysokich Energii i Cząstek Elementarnych, zorganizowane przez Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych w Dubnej i Instytut Badań Jądrowych przy Urzędzie Energii Atomowej PRL. W obradach uczestniczy ponad 130 uczonych z Polski, ZSRR i innych krajów socjalistycznych biorących udział w pracach instytutu w Dubnej.

Fizyka wysokich energii i fizyka cząstek elementarnych to dyscypliny ściśle ze sobą związane. Pierwsza ma na celu m. in. odkrywanie nowych fundamentalnych drobin materii, druga zajmuje się badaniem i wyjaśnianiem ich istoty. Oba kierunki są obecnie bardzo atrakcyjne poznawczo. Doświadczalnie odkryto już ponad 200 cząstek elementarnych — podstawowych cegiełek wszechświata — ale wciąż brak teorii, która umożliwiłaby ich całkowite poznanie i uporządkowanie. W chwili obecnej fizyka doświadczalna znacznie wyprzedziła w rozwoju fizykę teoretyczną.

„Gdy przed 40 laty rozpoczęliśmy pracę naukową w tej dziedzinie — mówi prof. Marian Danysz, słynny współodkrywca tzw. „hiperfragmentów”, uczestnik obecnego sympozjum — zdarzało się, że w ciągu jednej nocy rozwiązywalimy z kolegą ważny problem naukowy. Problemy obecnie rozwiązywane są już do tego stopnia skomplikowane, że konieczne jest współdziałanie wielu instytutów i wielu naukowców różnych specjalności”.

Tego rodzaju współpraca rozwija się w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej, którego udziałowcami są kraje socjalistyczne. Niezwykle precyzyjna, a więc i kosztowna aparatura naukowa jest w tych warunkach w pełni wykorzystana i właściwie służy poznawaniu tajemnic materii.

Obecne sympozjum fizyków w Warszawie stanowi forum bezpośredniej wymiany informacji naukowych i poglądów na temat najnowszych odkryć. Międzynarodowe spotkanie fizyków potrwa do 9 bm.

Prezydent Egiptu uda się do USA?

Agencja France Presse, powołując się na Departament stanu USA, donosi, że prezydent Egiptu Anwar Sadat uda się prawdopodobnie pod koniec października do Waszyngtonu, aby spotkać się z prezydentem Geraldem Fordem.

Agencja pisze, że po parafowaniu w poniedziałek nowego porozumienia izraelsko-egipskiego, prezydent Ford ponowił swe zaproszenie podczas rozmowy telefonicznej, jaką przeprowadził z szefem państwa egipskiego. (PAP)

partii — J. Woddis, który niedawno przebywał wśród portugalskich komunistów i robotników, wskazał na konieczność masowego poparcia dla sił postępu i demokracji w Portugalii. Mówca podkreślił, że trzeba zwiększyć nacisk na rząd brytyjski w celu spowodowania zmiany jego wrogiej postawy wobec rządu i narodu portugalskiego.

Zmiany w rządzie Sri Lanki
Decyzją prezydenta Sri Lanki, W. Gopallawy, z rządu premiera S. Bandaranaike zostali usunięci trzej ministrowie należący do Partii Socjalistycznej (LSSP), a na nowicze: minister finansów, M. Perera, minister komunikacji, L. Goonewardene oraz minister ds. plantacji, C. de Silva. Przyczyną tej decyzji były różnice poglądów, do jakich doszło między dwoma partnerami koalicji rządowej — Partią Wolności Sri Lanki i Partią Socjalistyczną. Przywódca LSSP nie zgadza się z wieloma aspektami polityki wewnętrznej premiera S. Bandaranaike, a zwłaszcza z programem nacjonalizacji plantacji, należących do kapitału zagranicznego.

Większa władza komisarza
W nocy z wtorku na środę ogłoszono w Lizbonie komunikat Krajowej Komisji ds. Dekolonizacji informujący o wzmocnieniu władzy portugalskiego wysokiego komisarza w Angoli. Będzie on miał prawo ogłosić stan wyjątkowy na całym terytorium Angoli.

Indonezja w sprawie Timoru
Indonezyjski minister spraw wewnętrznych A. Machmud przyjął wczoraj w Jakarcie dowódcę okręgu wojskowego obejmującego indonezyjski Timor i omówił z nim kwestię uchodźców ze wschodniej części wyspy, gdzie toczą się bratobójcze walki. Na terytorium Indonezji schroniło się około 10 000 uchodźców.

Manewry Bundeswehry
Na terytorium Dolnej Saksonii rozpoczęły się wczoraj manewry wojsk Bundeswehry. Będą one trwały 3 tygodnie. W manewrach biorą udział jednostki pancerne i zmotoryzowane (2.400 transportów, czołgów i samochodów wojskowych) o łącznej liczbie 15 000 żołnierzy i oficerów, a także samoloty i śmigłowce.

„Molnia — 1” na orbicie
W Związku Radzieckim wystrzelono we wtorek kolejnego satelity telekomunikacyjnego „Molnia-1”. Jego zadaniem jest zabezpieczenie eksploatacji systemu dalekosiężnej radiolokacji telefonicznej i telegraficznej oraz przekazywanie programów centralnej telewizji ZSRR do punktów sieci łączności „Orbita” położonych na dalekiej północy, Syberii, Dalekim Wschodzie i Azji Środkowej. Aparatura na pokładzie „Molnia-1” funkcjonuje normalnie.

Powódzie w Pakistanie
Powódzie, które w minionym tygodniu nawiedziły stan Sindh w Pakistanie pochłonięły 40 ofiar śmiertelnych. Od następstw ulewnych deszczów w stanie tym ucierpiało około 460 000 osób, a około 1100 wiosek znalazło się pod wodą. W akcji pomocy powodziarom uczestniczy wojsko. Zwyność dostarcza się śmigłowcami i łodziami.

Aresztowanie terrorystów
Policja tokijska aresztowała wczoraj dwóch Japończyków deportowanych ze Szwecji. Podejrzewa się, że są to członkowie terrorystycznej organizacji tzw. Czerwonej Armii, która jest odpowiedzialna za wiele zamachów za granicą.

Polska — Bułgaria 2:1
W meczu eliminacyjnym młodzieżowych mistrzostw Europy Polska pokonała Bułgarię 2:1 (0:1). Bramki strzelili dla Polski: Kmiecik — 2 (w 60 i 74 min.) dla Bułgarii (samobójcza Piaszewski).

jest w tych warunkach w pełni wykorzystana i właściwie służy poznawaniu tajemnic materii.

Obecne sympozjum fizyków w Warszawie stanowi forum bezpośredniej wymiany informacji naukowych i poglądów na temat najnowszych odkryć.

Międzynarodowe spotkanie fizyków potrwa do 9 bm.

H. Kissinger zakończył misję bliskowschodnią

Wczoraj sekretarz stanu USA, Henry Kissinger przebywał w Ammanie, gdzie w czwartek krótkiej wizyty przeprowadził rozmowy z królem Husajnem, a w południe udał się do Damasku, który jest ostatnim etapem jego podróży bliskowschodniej. Po krótkiej wizycie H. Kissinger odleciał do Waszyngtonu.

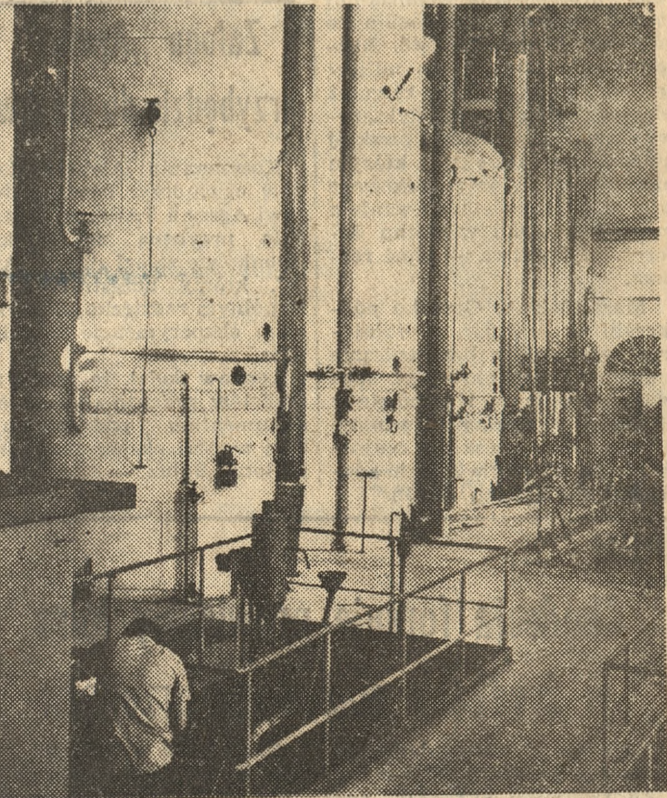
Wczoraj zebrał się w Jerozolimie parlament izraelski, który — jak się oczekuje — za twierdzi nowe porozumienie z Egiptem, parafowane w poniedziałek. W końcu tego tygodnia do Genewy ma udać się delegacja izraelska, aby podpisać to porozumienie. Również w przyszłym tygodniu rozpoczyna się między delegacjami Izraela i Egiptu bezpośrednie rozmowy w sprawie protokołu technicznego i wojskowego.

Z doniesień agencji wynika, że wojska izraelskie przybyły do budowy nowej linii obronnej na Synaju.

Izraelskie siły zbrojne nasiliły również prowokacje zbrojne przeciwko Libanowi. 6 bombowców izraelskich dokonało wczoraj nalotu na obóz uchodźców palestyńskich i sierotniczek położony w pobliżu Tyru w południowej części tego kraju. Bombardowanie obozu trwało 20 minut. Rzecznik palestyński oświadczył, że jeden z izraelskich samolotów typu „Phantom” został zestrzelony.

Cukrownie gotowe do kampanii

Zaczyna się jedna z najważniejszych kampanii przetwórczych w rolnictwie. Ruszają cukrownie, najpierw na Lubelszczyźnie, a wkrótce i w Wielkopolsce. Pierwsze rozpoczęła kampanię 10 bm. cukrownie w Gnieźnie, Gostawicach i Środzie.



Na zdjęciu: ostatnia kosmetyka hal w Cukrowni Gniezno. Fot. — S. Wiktor

W rejonie działania tych cukrowni trwają już wykopy buraków cukrowych. Plantatorzy, którzy zgodnie z zawartą umową otrzymają po 250 zł dopłaty za każdą tonę, w terminie od 9—18 bm. obowiązują dopłata 200 zł, od 18—30 bm. premia ta wyniesie 100 zł, w okresie od 1—9 października po 50 zł od tony surowca.

Dla usprawnienia odbioru buraków od plantatorów, zmodernizowano liczne place składowe przy cukrowniach i terenowe punkty przyjęć. Zainstalowano w tym roku 6 nowoczesnych radzieckich urządzeń typu „Komplex” do wyładunku buraków. W tym roku Przedsiębiorstwo „Cukrownie

Wielkopolskie” wydało na inwestycje i remonty około 250 mln zł.

Wielką wagę przywiązuje się do przestrzegania ustalonych wcześniej z plantatorami harmonogramów dostaw buraków cukrowych, co pozwoli uniknąć kolejek. Chodzi również o to, aby wykopane buraki jak najprędzej trafiły do przetwórstwa, ograniczyć się w ten sposób straty cukru w burakach. (emp)

„sport”

Kadra — Hannover 2:2

Szkolne błędy polskiej obrony

Przygotowująca się do spotkania z Holandią (w eliminacjach Mistrzostw Europy w piłce nożnej) kadra PZPN rozegrała wczoraj w Krakowie sparingowy mecz z zachodnoniemiecką drużyną Hannover 96. Zawody zakończyły się remisem 2:2 (1:0). Bramki dla kadry zdobyli: Domarski i Marx, a dla Hannoveru — Stegmayer (z karnego) i Hayduck.

Goście, którzy ostatnio nie odnoszą sukcesów w lidze RFN, wiedzą jednak na czym polega nowoczesna piłka nożna. Na ich tle zespół kadry nie zaimponował właściwie niczym. W polu grał dość poprawnie, ale nie potrafił wypracować wielu pozycji strzeleckich. Fatalnie grał polski blok defensywny. W rezultacie goście często zagrażali bramce polskiej. Grali jednak niezbyt skutecznie, trochę przesładowali ich pech, a ponadto dostęp do bramki polskiej dobrze bronili Tomaszewski (w pierwszej części meczu) i Karwecki.

Fakt, że był to mecz sparingowy, w którym próbowano różnych wariantów zagrań i ustawień poszczególnych formacji (np. po przewie druga linia występowała w takim składzie jak na Mistrzostwach Świata w Monachium: Kasperczak — Deyna — Maszczyk) niewątpliwie zaważyły negatywnie na poziomie gry kadry. Trudno jednak sparringowym charakterem zawodów usprawiedliwiać elementarne błędy popełnione wczoraj przez białoczerwonych, a zwłaszcza ich obronę. (y)

Polska — Bułgaria 2:1

W meczu eliminacyjnym młodzieżowych mistrzostw Europy Polska pokonała Bułgarię 2:1 (0:1). Bramki strzelili dla Polski: Kmiecik — 2 (w 60 i 74 min.) dla Bułgarii (samobójcza Piaszewski).

krótko

Otwarcie targów w Płodwi

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, T. Ziukow, otworzył wczoraj XXXI Międzynarodowe Targi w Płodwi, w których uczestniczy ponad 2200 wystawców z 40 krajów Europy, Ameryki, Azji i Afryki. Tegoroczne targi stanowią wielki przegląd możliwości gospodarczych i handlowych krajów RWPG.

Sesja wojsk lądowych

We wtorek w wojskowej szkole inżynierskiej w Tancos, około 100 km od Lizbony rozpoczęło się obradę zgromadzenie wojsk lądowych. Obrady trwały 14 godzin i zakończyły się w środę nad ranem. Opuścili go posiedzenia komunistów, którzy w ramach komunikatu głosi, że stanowisko zgromadzenia wobec aktualnego etapu kryzysu politycznego, zostanie przedstawione prezydentowi Republiki gen. C. Gomesowi.

Wiec solidarności

W Londynie odbył się wiec solidarności z rewolucją portugalską, zorganizowany staraniem Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii. Przemawiając na wiecu, kierownik Wydziału Zagranicznego

W 30 rocznicę zwycięstwa nad militarystką japońską

Rozkaz ministra obrony ZSRR

Naród radziecki i jego siły zbrojne odegrały decydującą rolę w osiągnięciu zwycięstwa nad militarystyczną Japonią oraz udzieliły bezpośredniej, międzynarodowej pomocy narodowi Chin i Korei w ich wyzwoleniu — oświadczył minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greczko w rozkazie wydanym z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad militarystką japońską.

Rozgromienie japońskiego militarysty, po odniesieniu zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami stworzyło dogodną sytuację dla rozwoju ruchów rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych, utrwalenia polityki socjalizmu w Azji oraz dla prowadzenia pomyślnej walki narodów Indochin o wolność i niepodległość. Rozgromienie japońskiego militarysty doprowadziło również do wyzwolenia spod dyktatury wojskowo-faszystowskiej narodu japońskiego, z którym obecnie rozwijamy pokojowe stosunki na podstawie wzajemnych korzyści i w duchu dobrego sąsiedztwa — głosi rozkaz.

Marszałek A. Greczko podkreślił w rozkazie, iż żołnierze radzieccy są bezgranicznie oddani swemu narodowi, sprawie komunizmu i wspólnie z bratnimi armiami państw Układu Warszawskiego czujnie stoją na straży wielkich zdobyczy socjalizmu. (PAP)

RFN

Chadecja forsuje prawicowy kurs w środkach masowego przekazu

Chadecja zachodniemiecka, która i tak w środkach masowego przekazu RFN ma większe wpływy niż partie koalicyjnej rządzącej SPD/FDP, podejmuje od dłuższego czasu próby wywierania nacisku w kierunku nadania bardziej prawicowej orientacji tym środkom przekazu, które dotychczas nie przejawiały sympatii dla programu CDU/CSU.

Przedmiotem szczególnych ataków jest pierwszy program telewizyjny RFN, w tym pewne magazyny polityczno-społeczne. Przy pomocy CSU dokonano czystki w rozgłoszeniach Bayerischer Rundfunk, kontynuując się kampanię przeciwko rozgłoszeniom radiowej i telewizyjnej Westdeutscher Rundfunk, z której m. in. z rzeczurowości oceny stosunków Polska — RFN. Główny dziennik springerowski „Die Welt” przeniosł się z Hamburga do Bonn, by móc skutecznie wspierać interesy chadecji.

Za pomocą presji, gróźb, stałych interwencji w redakcjach chadecja stara się wymusić na dziennikarzach, by patrzyli na

Pogrzeb K. Swinarskiego

Świat polskiej kultury pożegnał wczoraj jednego z największych współczesnych twórców naszego teatru — Konrada Swinarskiego. Ostatni hołd złożyli artyści na Cmentarzu Komunalnym w Powązkach w Warszawie bliscy i przyjaciele, ludzie teatru, przedstawiciele stowarzyszeń twórczych i organizacji kulturalnych.

W uznaniu zasług dla rozwoju polskiej kultury i polskiego teatru Rada Państwa przyznała pośmiertnie Konradowi Swinarskiemu Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. (PAP)

„Mały Lotek”

5, 10, 16, 19, 28
Banderola 119003

LOGODA

Zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane. Na zachodzie możliwość wystąpienia lokalnych burz. Temperatura minimalna od 12 do 17 stopni, temperatura maksymalna od 25 do 30 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Z obrad specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Konieczna zmiana międzynarodowego systemu ekonomicznego

Zabierając głos w drugim dniu debaty generalnej na VII specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przedstawiciel Argentyny Ortiz de Rozas domagał się stworzenia korzystniejszych dla krajów Trzeciego Świata warunków międzynarodowej wymiany handlowej.

Nowy system wymiany handlowej — oświadczył przedstawiciel Argentyny — powinien objąć niemal wszystkie źródła dochodów z eksportu w krajach rozwijających się. System ten powinien również brać pod uwagę dostępność rynku zewnętrznego, wielkość podaży, stabilizację cen oraz konieczność przetwarzania coraz większej ilości surowców

Załoga „Apollo” przybędzie do Moskwy

Kosmonauta Aleksiej Leonow oświadczył korespondentowi Agencji TASS, że 20 września przybędą do Moskwy członkowie załogi statku „Apollo”, którzy uczestniczyli we wspólnym radziecko-amerykańskim eksperymencie kosmicznym.

Leonow dodał, że grupa specjalistów pracuje obecnie nad dokumentem podsumowującym wyniki eksperymentalnego lotu „Sojuz — Apollo”.

PAP

na miejscu. Przedstawiciel Argentyny oświadczył, iż jego rząd wyraża gotowość wzięcia udziału w tworzeniu międzynarodowego systemu rezerw żywnościowych.

Przemówienie ministra handlu zagranicznego ChRL Li Cianga, odbiegające od zasadniczego nurtu debaty generalnej, akcentujące potrzebę racjonalnych rokowań i unikania konfrontacji, zawierało znane slogany i pełne było nieukrywanej niechęci do jakichkolwiek działań oznaczających wzrost wzajemnego zrozumienia i współpracy między narodami.

Przedstawiciel Japonii Toshio Kimura wyraził przekonanie, iż kraje rozwinięte i rozwijające się powinny zwiększyć wysiłki dla opracowania konstruktywnych zasad międzynarodowej współpracy gospodarczej, mając na uwadze konieczność zmniejszenia różnic między krajami bogatymi a biednymi. W tym celu — kontynuował przedstawiciel Japonii — należy zapewnić na zasadzie wielostronności, swobodny dostęp towarów zarówno do rynków krajów wysoko uprzemysłowionych, jak i krajów rozwijających się, należy także ustabilizować ceny głównych surowców. Przedstawiciel Japonii oświadczył, iż jego rząd będzie dążył do obniżenia barier handlowych i dalszej liberalizacji wymiany handlowej.

Minister spraw zagranicznych Indonezji Adam Malik zwracając uwagę, iż obecny międzynarodowy system ekonomiczny służy jedynie wysoce rozwiniętym krajom Zachodu i od samego początku stanowił barierę na drodze rozwoju krajów zacofanych, podkreślił konieczność całkowitej zmiany tego systemu. Jeżeli przepaść pomiędzy poziomem życia i tempem rozwoju krajów rozwiniętych i rozwijających się ma ulec zmniejszeniu, a nie zwiększeniu — kontynuował mówca — nie wystarczy połowiczne środki; należy stworzyć nowy międzynarodowy system

współpracy gospodarczej oparty na zasadzie równości, suwerenności i współzależności interesów wszystkich krajów.

Min. A. Malik oświadczył, iż sprawą najpilniejszą jest zapewnienie stabilizacji cen głównych surowców. Problem stabilizacji cen na towary pochodzące z krajów rozwijających się, a więc — problem stabilizacji dochodów tych krajów, winien być rozwiązany szybko i radykalnie — oświadczył przedstawiciel Indonezji.

PAP

Terminy przerw w nauce i ferii w roku szkolnym 1975/76

Ministerstwo Oświaty i Wychowania ogłosiło terminy przerw w nauce w roku szkolnym 1975/76.

Zajęcia w szkołach podstawowych dla młodzieży i osób pracujących w miastach trwają od 21 sierpnia 1975 do 5 czerwca 1976 r.

W szkołach podstawowych dla pracujących na wsi zajęcia rozpoczynają się 15 października lub 1 listopada 1975

i trwają do 30 marca lub 15 kwietnia 1976 r.

W zasadniczych szkołach zawodowych i wszystkich typach szkół średnich dla młodzieży i osób pracujących zajęcia trwają od 1 września 1975 do 19 czerwca 1976 r.

Wyjątkiem są klasy najwyższe, maturalne, liceów ogólnokształcących, liceów zawodowych, techników i równorzędnych szkół zawodowych, gdzie zajęcia kończą się 30 kwietnia 1976 r.

Od 9 września

Polska gospodarzem kongresu krytyków sztuki z 20 państw

Polska będzie ponownie gospodarzem spotkania krytyków sztuki z całego świata. 9 bm. zainauguruje w Warszawie obrady XI Kongresu i XXVII Zgromadzenia Ogólnego Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki (AICA). Ta powstała w 1948 r. organizacja zrzesza obecnie około 1500 członków w 44 sekcjach narodowych.

Na kongres przybędzie do Polski liczne grono historyków, krytyków i teoretyków sztuki, muzeologów, pracowników naukowych instytutów sztuki i galerii z przeszło 20 krajów świata. (PAP)

Po strajku powszechnym

Sytuacja na Korsyce wraca do normy

Po niedawnym strajku powszechnym sytuacja na Korsyce powraca do normy. Obie strony — władze centralne i autonomiści — manifestują wolę podjęcia dialogu i rozwiązania w drodze polubownej przynajmniej niektórych problemów wyspy.

We wtorek nowy prefekt regionu korsykańskiego, Jean Riolacci powołał na stanowisko swego doradcy Josepha Pasteura, dziennikarza z Bastii, który cieszy się popularnością wśród miejscowej ludności i zna dobrze jej problemy. Powierzono również Korsykanom kilka ważnych stanowisk w administracji tworzącego się departamentu górnej Korsyki.

Przywódca autonomistów, Edmond Simeoni, przebywający w jednym z więzień paryskich, popęlił terrorystyczne zamachy części ludności korsykańskiej i wezwał Korsykanów do „kontynuowania legalnej akcji w ramach państwa francuskiego”. W oświadczeniu opublikowanym we wtorek wieczorem stwierdza on, że celem mieszkańców wyspy

powinno być uzyskanie szerokiej autonomii, ale równocześnie utrzymanie ścisłego związku z Republiką Francuską.

We wtorek wieczorem korsykański „komitet antyrepresyjny” usiłował zorganizować w Ajaccio nową demonstrację uliczną, ale ulewny deszcz zmusił autonomistów do porzucenia na krótkim wieceu w miejscowym Pałacu Kongresów. Wic ten odbył się pod hasłem uwolnienia E. Simeoniego, którego za uczestnictwo w tragicznej strzelaninie w Alerii grozi kara śmierci. Przeważa opinia, że sprawa uwolnienia Simeoniego może stać się elementem jednoczącym różne odłamy ludności korsykańskiej, która do niedawna nie potrafiła wysunąć wspólnych żądań. (PAP)

Irlandia Północna

Ugrupowania partyzantki wiejskiej nowym przeciwnikiem brytyjskim

W Londynie opublikowano tragiczny bilans konfliktu w Irlandii Płn. Według oficjalnych danych brytyjskiego Ministerstwa d.s. Irlandii, w ciągu 6 lat poniosło śmierć 1300 osób a 13.000 odniosło rany.

Wydarzenia ostatnich dni wskazują na nowe, ważne elementy sytuacji. Do tej pory siły antybrytyjskie podziemia w Irlandii Płn. składały się głównie z bojówek partyzantki miejskiej. W tej chwili przed służbą bezpieczeństwa pojawił się dodatkowy przeciwnik — zorganizowane ugrupowania bojowe partyzantki wiejskiej. Świadczy o tym seria operacji terrorystycznych w hrabstwie Armagh,

zwłaszcza w jego południowej części, graniczącej z Republiką Irlandii.

Pod względem ukształtowania terenu południowy Armagh jest znakomitym rejonem dla działań dla sił podziemia. Zdaniem ekspertów wojskowych, może to być najbardziej dogodny teren operacji partyzanckich w całej Europie ze względu na niską gęstość zaludnienia, powulkanizację wzgórz i pokryte roślinnością mokradła.

Przeciwko partyzantom wiejskim, która określa siebie jako akcję republikańską pld. Armagh, i jest według wszelkiego prawdopodobieństwa najściślej powiązana z IRA, rząd brytyjski skierował dodatkowy kontyngent wojska i policji. Armia uzyskała dodatkowe uprawnienia regulujące we.

Jak informuje londyński dziennik „Guardian”, należy oczekiwać, że w Armagh zostanie wprowadzona w życie kontrowersyjna procedura aresztu i przesłuchania przypadkowych cywilów. Zapowiedziana jest blokada wielu dróg i przejść granicznych między Irlandią Płn., a Republiką Irlandii, obliczona na przeciwdziałanie przetrzymaniu broni. Zwiększona ochrona granicy zapowiedziała też publikacja irlandzka, która obiecuje brytyjskiej służbie bezpieczeństwa współpracę w akcji przeciwko siłom podziemia. W opublikowanym w Dublinie komunikacie po specjalnym posiedzeniu gabinetu południowoirlandzkiego, znajduje się wezwanie do ludności po obu stronach granicy o pomocy dla przedstawicieli sił porządku publicznego w akcji przeciwko terrorystom.

Napięcie panujące w Irlandii Płn. pogłębia jeszcze wydanie ubiegłej nocy oświadczenia tzw. Ulsterskiej Rady Robotniczej powiązanej z ekstremistycznymi ugrupowaniami politycznymi i paramilitarnymi społeczności protestanckiej. Rada, która w maju ubiegłego roku przeprowadziła strajk generalny, grozi podjęciem podobnej akcji, jeśli rząd brytyjski nie poprawi wydatnie stanu bezpieczeństwa publicznego. (PAP)

Za 3 dni otwarcie targów

Dokończenie ze str. 1

miast zmodernizowane (zastosowano m. in. potencjometry suwakowe), „Neptun” — 623, 423 i 223 w kolorowej obudowie. Przygotowana też została seria gramofonów, odmiana popularnego „Hita”, ze wzmacniaczem o zwiększonej mocy wyjściowej, automatycznym ustawianiu ramienia i wydzielonymi kolumnami głośnikowymi.

Zakończone już zostały prace montażowe w pawilonie ra dzieckim. 14 central handlu zagranicznego zaprezentuje tu ponad 3000 eksponatów. Radzieccy wystawcy przygotowali na tegoroczne MTJ szeroki nowośći m. in. samochody: „Moskwicz” i „Wolga-combi” oraz 13-zakresowy radiodiodobnik „Leningrad 004”. Przeważającą część ekspozycji w pawilonie 22 zajmą przedmioty codziennego użytku: artykuły gospodarstwa domowego i konfekcja. Interesującą zapowiadają się kolekcja telewizorów, gramofonów i magnetofonów oraz wielu artykułów sportowych. Ciekawostką stanowią będą kamienie półszlachetne. (pik)

Zginęło kilkanaście osób

Pożar na pokładzie statku francuskiego

Wczoraj nad ranem czasu warszawskiego francuski statek handlowy „Capitaine Bougainville” znajdujący się w pobliżu północnych brzegów Nowej Zelandii nadał sygnały SOS. Po wypłynięciu statku z Auckland na Nową Zelandię na pokładzie wybuchł groźny pożar. Na pokładzie statku o ładowności 3.614 ton znajdowało się 36 pasażerów i członków załogi.

Żałoga rozpoczęła walkę z ogniem, jednak nie zdołała go opanować. W tej sytuacji kapitan wydał rozkaz opuszczenia statku. W płomieniach zginęły 4 osoby, a 11 uznano za zaginione. 21 osób przeżyło i zostało uratowanych.

Akcje ratunkowa z udziałem mieszkańców nadbrzeżnych wiosek utrudniał gwałtowny sztorm. Jeden z rozbitek Brian Hazelden oświadczył, że pożar spowodował pęknięcie przewodu paliwowego, wyciekające paliwo zapaliło się od iskrzącej prądnicy.

Wg ostatnich doniesień, „Capitaine Bougainville” dryfuje w pobliżu brzegów nowozelandzkich. Ogień strawił już większą część kadłuba. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ WSPÓLNOTY WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań A. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon:

600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-18

Czas dobrze przepracowany

Znamy dobrze społeczną cenę czasu. W codziennym pracowitym rytmie życia kraju dokonuje się wiele imponujących przysięszeń. Dzięki wyteżonemu, ofiarnemu wysiłkowi załóg skracane są cykle inwestycyjne, przedterminowo realizowane są zadania planowe, a osiągnięta w wysiłku z czasem dodatkowa produkcja wzbogaca zaopatrzenie rynku krajowego i zwiększa możliwości eksportowe. Doświadczenia kilku ostatnich lat pokazały, jak owoce nasz trud w klimacie dobrej roboty i jak zwiększony wysiłek produkcyjny i lepsza praca na każdym stanowisku skracają naszą drogę do lepszego życia. Jednocześnie wciąż wzrasta cena czasu i coraz droższy jest każdy stracony dzień.

Od efektywnego wykorzystania czasu pracy zależy również nasz czas wolny — przeznaczony na odpocznienie. Dni wolnych od pracy mamy teraz więcej. W bieżącym roku przybyło nam dwa dni „wakacyjnych” — sobót. Postępuje więc proces skracania ustawowego czasu pracy. Przyczyniają się do tego zarówno ulgi socjalne i przedłużone urlopy macierzyńskie jak i dodatkowe wolne od pracy dni. Jest to proces naturalny, zgodny z wytyczonym przez partię programem realizowanym przez ludzi i dla ludzi. Program ten wyraża sprzyjającą dokonującej się w świadomości ludzi pracy identyfikacji interesów osobistych z interesem całego społeczeństwa.

Również w następnym pię-

cioleciu kontynuowana będzie polityka stałej, systematycznej poprawy warunków życia ludności. Spełnienie tych założeń zależy będzie wszakże i od takich czynników, jak podniesienie wydajności pracy, wzrost i umocnienie dyscypliny wszystkich pracowników, jeszcze wyższy poziom organizacji i jakości pracy.

Znana jest ofiarność i wysokie poczucie obowiązku klasy robotniczej, rolników oraz inteligencji. Jedynie do marginalnej mniejszości odnoszą się te negatywne społeczne cechy, które w środowisku ludzi rzetelnej pracy zasługują na przygnębianie. Ci, co wymigują się od roboty, obijają się, cynicznie głoszą hasło „czy się stoć, czy się leżeć”, psują klimat w zakładach pracy, osłabiają motywację młodych, powodują do dawkowe obciążanie tych, którzy czując się odpowiedzialni za zespół i za siebie, muszą brać na swe barki część cudzej pracy. Równie wyraźne, choć nie zawsze wymierne w złotówkach straty wiąże się z niepunktualnością i niesolidnością niektórych pracowników instytucji, biur i urzędów. Nie rzadko właśnie ci, którzy najmniej z siebie dają i nie wiedzą, że co biorą, pieniądza, szczególnie skwapliwie, bez liczenia się ze społecznym interesem korzystając z przyszłych ludziom pracy przy wilejów i świadczeń socjalnych. Oczywiście spójnia praw i obowiązków ma dla nich tylko jedną treść: „to, co mi się należy...”.

Nieraz w codziennych o pracy rozmowach mówi się o

tym, że czas byłby najwyższy przypomnieć niejednemu z nas współczesnych, że dyscyplina obowiązuje wszystkich — robotników i inżynierów, urzędników i kierowników — każdego w jego miejscu pracy. Że należałoby uważniej przyrzeć się ewidencji zwolnień chorobowych i „szubowych” wyjść, a także, analizując np. przestoje, odróżniać to, co mogło wynikać z winy pracowników od tego, co wynikało z niewłaściwej organizacji pracy, z nie sprawdzającej się kooperacji.

Jak wiadomo, 26 sierpnia br. wyszło — wydane w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — za rozważenia prezesa Rady Ministrów w sprawie poprawy dyscypliny pracy i wykorzystania czasu pracy. Zobowiązuje ono kierowników wszystkich zakładów i instytucji do przeprowadzenia analizy stanu dyscypliny, ustalenia przyczyn i wielkości strat czasu pracy oraz do opracowania konkretnych programów działań służących poprawie. Przewiduje się powołanie specjalnych zespołów, w których odpowiedzialność mieć będą rady zakładowe i konferencje samorządów robotniczych. Głównie będzie to jednak powszechny, szczerzy dialog między wszystkimi członkami zespołów pracowniczych.

Wnikliwy przegląd organizacji i wykorzystania czasu pracy zwrócić niewątpliwie uwagę załóg na obserwowany ostatnio wzrost liczby zwolnień chorobowych. Określając rozmiary absencji w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy bieżącego roku, najprościej można by powiedzieć, że spośród prawie 11,7 mln osób zatrudnionych w gospodarce społecznej aż 700 tysięcy nie pracowało w tym czasie w ogóle. I że średnio na każdego robotnika grupy przemysłowej w ciągu pierwszego półrocza br. przypadło 13 dniów mniej niż by to wynikało z ustawowego czasu pracy.

Powszechna, rzeczowa dyskusja o słabościach organizacyjnych i o niedostatkach w dyscyplinie pracy służyć będzie trwającej wciąż ideowo-wychowawczej edukacji społecznej — budowaniu naprawdę socjalistycznych stosunków międzyludzkich, kształtowaniu poczucia obowiązkowości i odpowiedzialności wszystkich pracowników. Od nowoczesnej organizacji pracy, od dobrego wykorzystania czasu zależy bowiem tempo rozwoju kraju. Liczy się przecież każdy dzień, każda godzina, każda minuta.

A znaki czasu dobrze przepracowanego mają szczególną trwałość, zwłaszcza wówczas, gdy ofiarny, codzienny trud przynosi tę najwyższą — społeczną wartość.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Zofia Bystrzycka — „Samotność” wydawnictwo „Czytelnik”, Warszawa 1975. Powieść wydanie V, str. 408, cena 30 zł.

Irwin Shaw — „Wieczór w Bizancjum” Państwowe Wydawnictwo „Wiedza”, Warszawa 1975. Powieść tłumaczona z języka angielskiego, str. 320, cena 30 zł.

Janusz Kędziński — „Z kabiny obserwatora” Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, seria wspomnień XX wieku, str. 271, liczne zdjęcia, cena 20 zł.

Jan Pachonński — „Józef Grabiński — generał polski, francuski i włoski, naczelny wódz powstania bolshewickiego 1871 roku” Wydawnictwo Literackie, Kraków 1975, liczne zdjęcia, str. 326, cena 45 zł.

Władimir Soluchin — „Spotkania z ikonami” Wydawnictwo „Izdatelstvo”, Moskwa 1975, ilustracje (czarno-białe), str. 352, cena 50 zł.

Henryk Parvez — „Stanisław Smolka w życiu i w nauce” Wydawnictwo Literackie, Kraków 1975, ilustracje, str. 408, cena 40 zł.

Maria Dłuska — „Związkowiec” Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1975, str. 31, cena 5 zł.

Tadeusz Łopatewski — „Fryderyk” Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1975, wyd. III, powieści o Chopinie, str. 298, cena 30 zł.

„Estrada” — materiały repertuarowe dla estrad — teatr i kabaretu studenckiego, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1975, str. 112, cena 20 zł.

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

Mieczysław Klimowicz — „Oświecenie” z cyklu „Historia literatury polskiej” wydane przez Instytut Badań Literackich PAN, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, liczne ryciny, str. 548, cena 85 zł.

Plan Olsztyn — Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, Warszawa 1975, wydanie V, cena 10 zł.

Mama samochodu Polski — Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, Warszawa 1975, wydanie III, cena 10 zł.

Berdan Tuszynski — „Wielodrom w blasku złota” wydawnictwo „Sport i Turystyka”, Warszawa 1975, str. 32, liczne ilustracje, cena 8 zł.

Jan Marczak — „Torpeda paronazowa” Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, seria „Wzrost i ukształtowanie” nr 13, str. 16, liczne ilustracje, cena 7 zł.

„O smoku wawelskim i królowie Wandzie” („The Wawel dragon and Queen Wanda”) wydawnictwo „Sport i Turystyka”, Warszawa 1975, barwne ilustrowane komiksowe zeszyty pomocnicze w nauce języka angielskiego z włączeniem na dwujęzyczny tekst, ce na 20 zł.

Już w przyszłym roku Pracownicy Konserwacji Zabytków przystąpią do prac renowacyjnych Zamku w Pułtusku, perły polskiej architektury renesansowej. Powstanie tu wielkie Centrum Polonii i Ziemian, hotelowa i rekreacyjna. Projekt programowo-konceptyjny Centrum Polonii w Pułtusku jest już zatwierdzony. Obecnie trwają prace nad dokumentacją Zamku i jego otoczeniem. Dom Polonii w Pułtusku zajmie obszar 8 ha. Należą do tego Zamek, dziedzińce, parki i skarpa, tereny parku, przyszła plaża i urządzenia sportowe, hotel oraz domki wypoczynkowe.

O programie Centrum Polonii w Pułtusku mówi zastępca sekretarza generalnego Towarzystwa Łączności z Polonią — Józef Topisz.

— Okres jaki dzieli od powołania Domu Polonii wypełniony był intensywnymi pracami przygotowawczymi. Złożony się na to: opracowanie koncepcji programowo-przeznaczonej przez Woj. Biuro Projektów w Warszawie, badania historyczne Politechniki Warszawskiej i założenia przebudowy Zamku projektowane

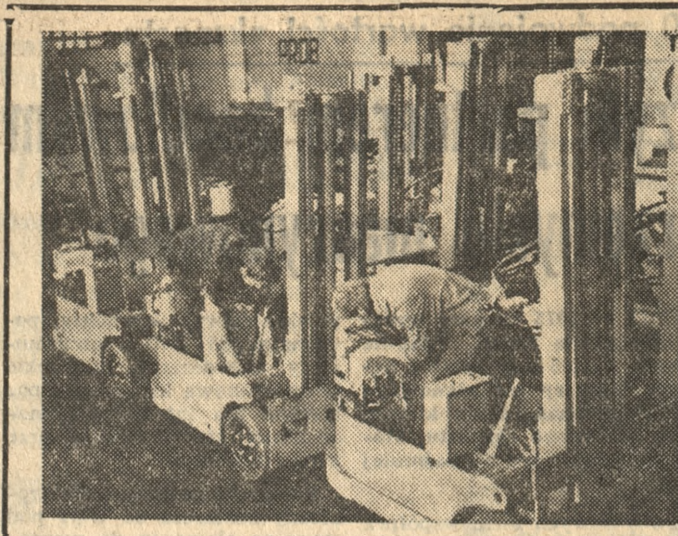
Centrum Polonii w Pułtusku

przez warszawskie PKZ. Przeprowadzono inwentaryzację Zamku, Podzamcza i przyległych budynków, badania historyczne, archeologiczne i architektoniczne. Konieczne było również rozpracowanie ogólnego planu miasta, jego przyszłego rozwoju i modernizacji poprzez budowę sieci ogrzewczej, kanalizacji, oczyszczalni ścieków itp.

Zamiarem autorów modernizacji Pułtuska jest wydobycie całego piękna zabytkowej architektury w jej nieskalanej postaci i włączenie wszystkich tych walorów w nurt współczesnych potrzeb. Będzie to rzadkiej urody miasto — muzeum tętniące życiem. Tu odbywać się będą zjazdy, kongresy, festiwale, ważne konferencje itp. Tu zjeżdżać będą roducy ze wszystkich stron świata. Bliskość Warszawy, malownicze położenie nad Narwią i możliwość atrakcyjnego odpoczynku (m. in. przejażdżki konno, sprzęt motorowodny, korty tenisowe, pola golfowe) stworzą szczególnie przychylne warunki.

Po przebudowie, Dom Polonii będzie dysponował 235 miejscami noclegowymi: w Zamku (85), hotelu (100) i w domkach wypoczynkowych (50). W Zamku przewidziana jest restauracja na 120 miejsc, sala bankietowa oraz kawiarnia i bar nocny, a w hotelu mieścić się będzie nieco większa restauracja (150 miejsc), sala bankietowa i kawiarnia. Natomiast w zespole sportowo-plażowym znajdzie się bufet i kawiarnia na 800 miejsc. Ponadto w Zamku i hotelu mieścić się będą sale: wystawowa, telewizyjna, brydżowa, gier automatycznych, biblioteka i sauna z krytym basenem. W części rekreacyjno-sportowej na wolnym powietrzu powstaną: boiska gimnastyczne, do siatkówki, koszykówki, mini-golfa, korty tenisowe, kreglarnia, tor łuczniczy, kragtaneczny, tereny zabaw dla dzieci i młodzieży, przystań z portem dla statku spacerowego, basen z brodzikiem oraz plaża trawiasta i piaskowa.

W części hotelowo-gastronomicznej znajdują się również punkty usługowe, m. in. fry-



Wózki na eksport

Znany producent wózków podnośnikowych o napędzie akumulatorem i spalinowym — Fabryka Urządzeń Transportowych z Suchedniowa, zdobyła II miejsce w ogólnopolskim konkursie „Made in Poland” za najwyższy wzrost produkcji eksportowej w ubiegłym roku. Głównymi odbiorcami urządzeń są Czechosłowacja, ZSRR, NRD, Rumunia, Włochy, Węgry i Chiny. Na zdjęciu: montaż wózków podnośnikowych. Fot. — CAF

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Stolarz z krwi i kości

Początki trzcieńskiej stolarni trudno byłoby dziś ustalić z dokładnością do jednego roku. Wiadomo, że przed wybuchem II wojny światowej istniało tu kilka niewielkich warsztatów rzemieślniczych, w których tuż po wyzwoleniu rozpoczęto produkcję najprostszych sprzętów do mowy. Z czasem w Trzciance powstał także większy zakład państwowy, który od dłuższego czasu z powodzeniem specjalizuje się w produkcji eksportowej, a od roku wchodzi w skład Wielkopolskiej Fabryki Mebli. Zagranicznym, bardzo wymagającym odbiorcą trzcieńskich cacek z drewna jest Szwecja, skąd są one rozprowadzane do wielu krajów zachodniej Europy. Nie po wyzwoleniu rozpoczęto produkcję na rynek krajowy, na którym dużym powodzeniem cieszą się komplety „Karo”.

Trzystuosobową załogą trzcieńskiej fabryki mebli od trzydziestu lat kieruje Władysław Mleczek. Pochodzi z Czerska, a ponieważ jego ojciec także był stolarzem, w 1942 roku, mając zaledwie 14 lat, on również rozpoczął pracę w tamtejszych zakładach drzewnych. Kiedy po wyzwoleniu dowiedział się o możliwości podjęcia pracy w Gdańskiej Fabryce Mebli, nie namyślając się długo pojechał do Wrzeszcza, gdzie pod kierunkiem najlepszych fachowców, kontynuując cichy znany tradycje gdańskich stolarzy, zdobył zawód, złożył egzamin czeladniczy i ukończył zasadniczą szkołę zawodową.

Jako wyróżniający się robotnik został następnie skierowany do technikum drzewnego w Bydgoszczy i już jako absolwent tej szkoły w 1955 roku z nakazem pracy zjawił się w Trzciance. Początkowo pracował w dziale technicznym. Imponował wiedzą fachową i umiejętnością organizatorską, toteż po dwóch latach mianowany został zastępcą dyrektora Trzcieńskiej Fabryki Mebli, kiedy zaś w 1962 r. przedsiębiorstwo powiększyło

się o placówki w Krzyżu i Krajence, objął stanowisko kierownika zakładu w Trzciance. Odczuwał jednak niedosyt wiedzy z zakresu ekonomii oraz organizacji i metod kierowania produkcją, toteż wieczory spędzał nad książkami, kończąc specjalistyczne kursy najpierw w Poznaniu, później również w Warszawie. Jak sam mówi, bez podstawowych informacji choćby tylko z zakresu psychologii, ergonomii czy socjologii pracy, kierowanie niedużym nawet przedsiębiorstwem byłoby niemożliwe.

Ale osobowość Władysława Mlecza — znakomitego fachowca, dobrego organizatora produkcji i przełożonego, który nie zza biurka kieruje trzcieńskim zakładem — została ukształtowana już w gdańskim okresie jego życia. Praca pod kierunkiem wytrawnych specjalistów nauczyła go solidnego wywiązywania się z obowiązków, dokładności, tego wszystkiego, co dziś nazywane bywa dobrą robotą. Również w tamtych czasach narodziła się potrzeba pracy społecznej — pełni dziś m. in. o-



bowiazki zastępcy przewodniczącego Miejskiego Komitetu FJN.

Osobiste plany na najbliższą przyszłość Władysława Mlecza — odznaczony srebrnym i złotym krzyżami zasługi — wiąże się z dalszym pomyślnym rozwojem kierowanego przez niego zakładu. — Czas myśleć o przygotowaniu następcy — mówi. Kandydat już się znalazł. Jest nim młody inżynier, od niedawna zastępca kierownika trzcieńskiego zakładu. — Dla mnie — dodaje — zawsze znajdzie się praca. Jestem przecież stolarzem.

ZYGMUNT ROLA

Zawód: robotnik

W „Głosie” z 1 VIII br. opublikowaliśmy artykuł Wiesława Porzyckiego, zatytułowany „Zawód: robotnik”. Autor zajął się w tym artykule sprawą „faktycznego a nie werbalnego, codziennego a nie odświętnego honorowania robotniczej pracy”, występując przeciw zastępowaniu zaszczytnego miana „robotnik” narzuconymi zza biurka eufemizmami w rodzaju „pracownik”, „odlewnik” itp. Oto list, polemizujący z poglądami autora. Drukujemy go z niezbędnymi skrótami:

Rozumiem obawę o obumieranie ładunku ideologicznego, zawartego w słowie „robotnik” wraz z zanikiem tego słowa w nomenklaturze ankiet, ewidencji, w języku aktywnego gospodarstwa zakładów pracy. Trzeba jednak zdać sobie sprawę z tego, że język jest kształtowany przez życie, a konkretnie przez stosunki ekonomiczno-społeczne. Jakże więc przemiany ekonomiczno-społeczne zmieniły sytuację, która tak niepokoi autora?

Z dostępnej mi statystyki wiem, że w latach 1932 — 1933 zanotowano w Polsce 327 zawodów, a w roku 1965 potrzebę gospodarki narodowej obejmowały 2424 zawody. Z tej ostatniej liczby 1646 zawodów wymagało przygotowania w zasadniczych szkołach zawodowych lub 3-miesięcznego przyuczenia, są to zatem zawody robotnicze. Od tego czasu ilość zawodów jeszcze wzrosła. Jest to proces nieodwracalny związany z uprzemysłowieniem i rozwojem gospodarczym. Dzisiaj, gdy ktoś w pozycji „zawód” pisze „robotnik”, rozumiemy przez to z konieczności „robotnik niewykwalifikowany”. Podobnie o człowieku, który w ankiecie personalnej napisz „pracownik umysłowy”, sądzimy nie bez podstaw, że jest on człowiekiem bez wyuczonego zawodu.

Tyle o ekonomicznych źródłach coraz bardziej nępnąjącej niewystarczalności słowa „robotnik” dla określenia zawodu.

Wyobraźmy sobie, że człowiek, który po ukończeniu szkoły podstawowej (lub nawet bez jej ukończenia) oddał się pracy zarobkowej, znajdując zatrudnienie przy prostych robotach fizycznych, uzyskał następnie w drodze szkolenia zawód dzięki uświadomieniu sobie, że między jego pozycją społeczną a podnoszeniem kwalifikacji istnieje ścisły związek. Człowiek ten chciałby, aby społeczeństwo odróżniło werbalnie uzyskaną przez niego pozycję od poprzedniej. Nie powinniśmy odmawiać mu tego, w imię jego własnej satysfakcji, jak również w imię pochwały tej społecznie konstruktywnej motywacji, jaka nim kierowała, gdy podejmował świadomy trud. Ta pochwała zawiera głęboką treść wychowawczą. Podobnie lekarz, który zdobył specjalizację, komunikuje o tym w swojej pieczęcie, a technik po zdobyciu tytułu inżyniera spodziwiera się używania tego tytułu przez otoczenie.

Zdaje sobie sprawę z tego, że poruszony przez autora problem pozostaje nadal i pozostanie jeszcze długo dyskusyjny. Mimo wszystko nie podziela obaw, że wraz ze słowem zostanie wylana treść.

Pozostaje z dużym uznaniem dla Redakcji Waszego pisma, które każdego tygodnia zaskakuje czytelników trafnością i głębią społeczną poruszanych problemów. (2543)

mgr. inż. M. WYSZOGRODZKI
Poznań

Rozmawiał:
WŁADYSŁAW LIKSZA

WOJEWÓDZKI
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU

- **ŚLUSARZA MECHANIKA** — chłopców
 - **ŚLUSARZA narzędziowego** — chłopców
 - **BLACHARZA** — chłopców
 - **TOKARZA** — chłopców i dziewczęta
- w wieku od 15 do 17 lat, po VIII kl. szkoły podstawowej

Nauka w warsztacie — jak i w szkole — trwa 3 lata
(w zawodzie blacharskim — 2 lata).

Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikacje spawacza.
W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie:

- w I roku nauki 240,— do 300,— zł miesięcznie
- w II roku nauki 360,— do 480,— zł miesięcznie
(w zawodzie blacharza — 780,— zł miesięcznie)
- w III roku nauki 780,— do 1200,— zł miesięcznie
oraz nagrodę kwartalną w wysokości do 20 proc.

- Ponadto mogą uzyskać prawo jazdy na prowadzonych przez Zakład kursach — po niższej opłacie.

- W okresie wakacji szkoła organizuje dla uczniów bezpłatne obozy, wycieczki i wczasy.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Dookształcającej WZDZ
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 (kod 61-891) — telefon
594-86. 4941-K1

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego
im. 2 Armii Wojska Polskiego — Poznań,
ulica Robocza nr 4 — telefon 69-56-08

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
przy tut. Zakładach, na nowy rok szkolny do klasy 1.

W SPECJALNOŚCIACH:

1. MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH
2. ELEKTROMONTER TABORU KOLEJOWEGO
3. KOWAL
4. FORMIERZ - ODLEWNIK
5. MODELARZ - ODLEWNICZY
6. ŚLUSARZ - MECHANIK
7. TOKARZ
8. ŚLUSARZ - SPAWACZ
9. ELEKTROMONTER
10. STOLARZ
11. MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH
12. BLACHARZ
13. MALARZ - LAKIERNIK.

Nauka w zawodach wymienionych w pozycjach 11—13
trwa 2 lata, a w pozostałych zawodach — 3 lata.

Wynagrodzenie za pracę — wg. procentu stawek przywią-
zanych do kategorii osobistego zaszczerowania, wynoszące
miesięcznie około:

- w zawodach wymienionych w pozycjach 1—5:
I klasa 260 zł, II klasa 440 zł, III klasa 1050 zł,
 - w pozostałych zawodach:
I klasa 190 zł, II klasa 300 zł, III klasa 1000 zł,
- ponadto wszyscy uczniowie za dobre wywiązywanie się
z regulaminowych obowiązków mogą otrzymać nagrody
kwartalne w wysokości 20% miesięcznego wynagrodzenia.

Uczniowie korzystają z przysługujących świadczeń:

- od pierwszego roku nauki:
bezpłatne bilety kolejowe, opieka lekarska, lekarstwa
oraz odzież ochronną;
- od drugiego roku nauki:
deputat węglowy wartości 1980 zł rocznie, umundurowanie
wartości ponad 2000 zł.

Wszystkim absolwentom Szkoły, Zakłady zapewniają za-
trudnienie na atrakcyjnych stanowiskach pracy w ZNTK.
Chętni absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do 3-let-
niego Technikum dla Pracujących.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szko-
lenia Zawodowego ZNTK Poznań, ul. Robocza 4, w godzi-
nach od 9.15 do 13, codziennie prócz sobót.

Szkoła nie dysponuje własnym internatem, o przyjęcie
mogą ubiegać się kandydaci miejscowi i dojeżdżający z od-
ległości do 50 km, którzy otrzymują bezpłatne bilety okresowe.

4503-K1



W. KOZIOLKACH
szansa dla Ciebie. Ponad
pół miliona złotych, same
chód lub premie. Złoty za-
raz sakreślone kupony.
8095-KP

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem
i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu —
zatrudni

pracowników do prac dorywczych przy
wyładunku wagonów z opalem i mate-
riałami budowl. w poznańskich składach
opalowych.

Zgłoszenia przyjmują kierownicy:

1. Centralnego Składu Opalowego nr 1 w Po-
znaniu - Podolany, ul. Druskienicka 12;
2. Składu Opalowego nr 2 w Poznaniu, ulica
Węglowa 9/11. 4983-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Usług Wiele-
branżowych w Poznaniu, Oddział w Nowym
Tomyślu — zatrudni:

- głównego księgowego,
- inspektora kontroli wewnętrznej,
- kierownika sekcji obrotu towarowego,
- magazyniera.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dy-
rekcji Oddziału w Nowym Tomyślu, ul. 3 Sty-
cznia 16 a. 1847-K2

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu Spółdzielni Pracy „OŚWIATA”

ORGANIZUJE:

- kursy mistrzowskie i czeladnicze w za-
wodach metalowych, elektrycznych
i budowlanych — w tym kierowców-
mechaników samochodowych,
- kursy spawania elektrycznego
i gazowego,
- kursy kwalifikacyjne (bhp)
dla elektryków,
- kursy kreślenia technicznego —
budowlanych,
- kursy dyspozytorów transportu
samochodowego,
- kursy diagnostyki samochodowej,
- kursy badań i napraw układów
wtryskowych silników wysokoprężnych,
- kursy elektromechaników samocho-
dowych dla elektryków innych specjal-
ności,
- kursy palaczy centralnego ogrzewania,
- kursy kosmetyki dla absolwentów LO,
- kursy kroju i szycia,
- kursy radio i telewizyjne.

Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia
w Poznaniu, ul. Klasztorna nr 2 — telefon
542-26, od godziny 8—18, w soboty do 15.
4124-K1

Praca Nauka

Opiekunkę do dziecka
przyjmie zaraz. Wynagro-
dzenie dobre. Osiedle
Przyjaźni 12 S m. 220.
23001g

Gospośia dochodząca do
trzech osób pracujących
potrzebna. Bonin 16 m. 19.
20904g

Przyjmie dozorstwo, z
mieszkanem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
21015g.

Przyjmie stażystkę — kra-
wiewcę ciężką. Mosina,
Czerwonej Armii 4.
21083g

Pracownik tapicerski po-
trebny. Adres Poznań —
Szczepankowo, ul. Agre-
stowa 27.
21097g

Przyjmie opiekunkę do 2
dzieci, dzwonić w godzi-
nach wieczornych 408-21,
w 46-33.
21127g

Ślusarz uniwersalny przy-
jmie pracę. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
21137g.

Ucznia przyjmie Warsztat
blacharstwo samochodowe-
we. Poznań — Podolany,
Szczepankowska 150.
21140g

Murarka i robotnika bu-
dowlanego przyjmie, wa-
runki dobre. Zgłoszenia
tel. 605-63, godz. 18—20.
21158g

Maszynopisanie ucze. Pl.
Wolności 2 w podwórzu
III pr.
21939g

Poszukuję nauczyciela do
języka niemieckiego. Of-
erty „Pra-sa”, Grunwaldz-
ka 19, dla 21052g.

Kupno Sprzedaż

Kupię łapki karakulowe.
Tel. 67-95-37.
21147g

Sprzedam urządzenia
młynskie: młynki pod-
wójny 600-300, osiewacz
plaski i całe urządzenie
młyna. Sromala, Młyn
Rejów, p-ta Nowe Mla-
steczko.
1079p

Sprzedam łódeczko, pię-
trowe, zakopiańskie. Po-
znańska 24 m. 10, po 16.
22537g

Sprzedam śrutownik bija
kawy do mielenia suszu i
zboża — nowy. Krot-
szyn, Wojciechowska 5a,
tel. 3318.
1094p

Sprzedam pianino. Osie-
dle Piastowskie 23 m. 31.
21037g

Sprzedam kafele z rozbiór-
ki pieców. Krośnińska 26
(Junikowo).
21146g

Sprzedam meble segmen-
ty Kowalskich, stan dob-
ry. Poznań, Osiedle Pia-
stowskie 95 m. 31, tel.
724-64, oglądać od godz.
16.30 — 20.
21106g

Sprzedam tanio pianino
marki „Sommerfeld”, tel.
411-625.
21179g

Sprzedam akordeon no-
wy Weltmeister czerwony
120 i 80 basowy z gwar-
cją. Tel. 479-60.
21086g

Samochody

Sprzedam P-70 stan dob-
ry. Os. Boh. II Wojny
Światowej 57 m. 15 po
godz. 16.
23451g

Volvo-122-Amaron — spr-
dam. Zielona Góra, tele-
fon 729-35, po 17.
2040-K2

Sprzedam samochód Tra-
bant Combi 601 i ciągnik
Hanomag, Oborniki, ul.
Czarnkowska 51.
1120p

Sprzedam Fiata 125p —
1500, rocznik 71, mały
przebieg. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 21038g

Sprzedam samochód mar-
ki Hanomen, ład. 1,5 t. z
częściami zamiennymi.
Rączka Gniezno, Popręcz-
na 11.
21081g

Sprzedam Harley'a David-
son'a, stan idealny. Adres
wskazuje „Pra-sa”, Grunwal-
dzka 19 dla 21142g.

Sprzedam Skodę 1000 MB,
1969 r. Poznań, telefon
32-19-74.
21186g

Kupię Renault 10 może
być do remontu. Oferty
z opisem, ceną „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 21095g.

Sprzedam Flata 126p, od-
biór III kwartał 1975. Of-
erty „Pra-sa”, Grunwaldzka
19, dla 21099g.

Lokale

Studentka wynajmie po-
kój. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 21074g.

Małżeństwo przyjmie do-
zorstwo, warunek mie-
szkania. Najchętniej po-
kój z kuchnią. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka 19
dla 21029g.

Mieszkanie 3-pokojowe
stare budownictwo na
Wildzie, zamienię na 1
lub 2 pokoje w nowym
budownictwie Osiedle Ko-
pernika. Adres wskazuje
„Pra-sa”, Grunwaldzka 19,
dla 21047g.

Zamienię 3 pokoje, łazien-
kę, I piętro, balkon na
dwa mieszkania. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka 19
dla 21048g.

Zamienię 3 pokoje, ła-
zienkę, I piętro, balkon
duży metraż na równo-
rzędne mniejsze. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka 19
dla 21049g.

Zamienię M-6 parter, Wi-
nogrady, na mieszkanie
w starszym budownictwie
ponad 100 m² I—II piętro,
komfort w centrum.
Oferty „Pra-sa”, Grunwal-
dzka 19, dla 21053g.

Emeryt poszukuje poko-
ju. Oferty „Pra-sa”, Grun-
waldzka 19, dla 21068g.

Mieszkanie nowe M-4 z
pięknym widokiem na
Zywiec zamienię na po-
dobne w Poznaniu. Wia-
domość Poznań, ul. Ko-
strzyńska 7 m. 7, wzglę-
dnie tel. 623-54.
21075g

Kupię lub wynajmę ka-
walerkę M-2 Poznań lub
okolice. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 21172g.

Zamienię ładne spółdziel-
cze jednopokojowe przy-
naależnościami na dwu-
pokojowe również kwatru-
kowe na korzystnych wa-
runkach. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 21130g.

Nieruchomości

Kiekrz! sprzedam działkę
zagospodarowaną 500 m²
Oferty „Pra-sa”, Grunwal-
dzka 19 dla 23057g.

Sprzedam dom mieszkal-
ny o pow. 103 m² w Ostro-
wie Wlkp. Wiaomość:
Ostrów, ul. Młyńska 7 m.
1, Władysław Majchrzak,
20640g

Sprzedam działkę 3,5 ha
nadającą się pod ogro-
dnicтво. (W miejscu znaj-
dują się Zakłady Prze-
twórstwa Owocowo-War-
zywnego). Stanisław Bier-
nacki, 63-220 Kotlin, Po-
znańska 11.
1106p

Sprzedam gospodarstwo
rolne o obszarze 6 ha
wraz z budynkami masy-
nymi koło Rakoniewic.
Oferty — „Pra-sa”, Grun-
waldzka 19 dla 20925g.

Sprzedam działkę ogrod-
niczą 600 m². Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
20922g.

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubiony

BŁOCZEK KASOWY
nr 3332 z pokwitowa-
niami od nr 277051 do
nr 277100 opieczetowa-
ny pieczęcią Zakładu
Energetycznego Poz-
nań — Miasto, Oddział
Technicznej Obsługi
Drobnego Odbiorców
oraz zagubioną
PŁOMBOWNICĘ
Zakładu Energetycz-
nego Poznań — Miasto
nr 329 ze znakiem
ZEPM.
5058-K1

Sprzedam 1,5 — 2 ha zie-
mi na ogrodnictwo, z Po-
znania około 25 km auto-
stradą. Ośrodek zdrowia,
poczta, bar, sklep, PKS,
wodociąg na miejscu.
Oferty „Pra-sa”, Grunwal-
dzka 19, dla 21162g.

Kupię działkę 600 m² Pu-
szczykowsko, Puszczykowo
na letniak. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
20938g.

Kupię działkę, ziemię do
1 morgi z prawem zabu-
dowy, chętnie Komorniki,
Anna dzielnica nie wyklu-
czona. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 20880g.

Sprzedam parcelę 2 mor-
gi, ogrodzoną i zadrze-
wioną w Biskupicach k.
Poznań. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 20920g.

Kupię dom lub połowę
bluszczącego z parcella mo-
że być w surowym stan-
ie w Poznaniu lub na
graniczy miasta. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka 19
dla 21043g.

Chodzież — sprzedam 0,26
ha ziemi ornej, Poważne
oferty „Pra-sa”, Grunwal-
dzka 19, dla 21151g.

Kupię domek jednorodzin-
ny może być do wykoń-
czenia i parcella budowl-
na, Poznań lub okolice.
Oferty „Pra-sa”, Grunwal-
dzka 19 dla 21176g.

W Szamotułach sprzedam
3 ha ziemi. Mańczak Sz-
amotuły, 64-500, ul. Wiosny
Ludów 13.
21119g

WŁADYSŁAWA PIECHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się 5 bm. o godz. 14 na
cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

RODZINA

23452g

† Dnia 1 września 1975 r. zmarł, przeżywszy
lat 67, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie
nasz kochany ojciec, teść, dziadek, kuzyn,
szwagier i wujek, śp.

JERZY SZYMANDERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona

córki i rodzina

23371g

† W dniu 1 września 1975 r. zasnęła w Bogu,
nasza najdroższa, ukochana matka, śp.

STANISŁAWA MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się 4 bm. o godz. 11, na
cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
Pogrążona w głębokim smutku

CÓRKI

23376g

† Dnia 1 września 1975 r. zmarła nagle na-
maszczona Olejami św. nasza najukochań-
sza żona, matka, babcia, przeżywszy lat 63, śp.

ZOFIA CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

23366g

STEFAN LESZCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 16.30
na cmentarzu w Murwaniej Goślinie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

23388g

MARIA STĘPCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony

S Y N

23446g

† Dnia 2 września 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach i pracowitym życiu najtroskliwsza
i najukochańsza matka, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 80

CZESŁAW MICHALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

Cieężko strapiona

żona z dziećmi i rodziną

ul. Małeckiego 15 m. 11,
dawniej Oborniki Wlkp.
23443g

JADWIGA ZEMBSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

23398g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
1 września 1975 r. zmarła nagle w Międzygór-
zu namaszczona Olejami św. w wieku 49 lat,
nasza ukochana siostra, szwagierka i troskliwa
ciocia

FRANCISZKA WOŹNICKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W bólu i smutku pogrążona

RODZINA

23367g

† Dnia 2 września 1975 r. zasnęł w Bogu nasz
kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 85, śp.

BOGDAN BEDERSKI

Uczestnik walk o niepodległość Polski, Odzna-
czony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym, medalem za Warszawę.

Msza św. zostanie odprawiona dnia 6 bm.
o godz. 8.30 w kościele św. Michała Archanioła.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

Straszkana

żona z rodziną

Al. Przybyszewskiego 45 m. 4.
23378g

Pana do lat 40 z wyż-
szym wykształceniem, z
samochodem, pozna w ce-
lu matrymonialnym pa-
ni posiadającą segment
budynku. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 20890g.

Wdowiec, lat 65, mistrz
piekarski, uprawnienia cu-
kiernicze, materiałnie nie
zależny, pozna panią z
własnym domem lub mie-
szkanem. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 20892g.

Rozwiedziany mechanik
lat 46, wzrost 165 cm, ma-
jący mieszkanie z ogród-
kiem, pozna panią kultu-
ralną, łagodnego usposo-
bienia, bezdzietną, lub z
jednym małym dzieckiem,
chętnie z kresów
wschodnich. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 21034g.

Panna lekarz, lat 28 po-
zna wysokiego, prawego
charakteru kawalera, do
lat 35. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Pra-sa”, Grun-
waldzka 19, dla 21072g.

Panna lat 26, wykształce-
nie wyższe, nieśmiała, z
braku znajomości, pozna
kawalera lub wdowca do
lat 35, bez nałogów. Cel
matrymonialny. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka 19
dla 21073g.

Pan samotny z mieszka-
niem wykształcenie śred-
nie, pozna miłą zgrabną
panią do lat 45. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
21105g.

Kawaler lat 23, miłej po-
wierzchności z wyż-
szym wykształceniem po-
zna przystojną pannę w
celu matrymonialnym.
Zdjęcia mile widziane,
zwrot i dyskrekcja zapew-
nione. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 21178g.

† Dnia 2 września 1975 r. zmarł nasz kochany
ojciec, brat, dziadek i pradziadek, przeży-
wszy lat 79.

TEATR

POZNAŃ

MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji” (przedst. zamkn.).
LALKI i AKTORA Scena Marcinek — g. 10 „Siała baba mak”, g. 17 „Tygrysek”.

KINA

CHODZIEZ Noteć: „Nie uniknieś przeznaczenia”.
CZARNKÓW: „Y-17”.
GNIĘZNO: Lech: „Spokojne miejsce na wsi”; Polonia: „Pamięć nie lata”.
GOSTYN: „Ojciec charyzmatyczny”.
GORA: „Cezar i Rozalia”.
JAROCIN: „No i co doktorku” i „Rodzinny gang”.
KALISZ Oaza: „Wśród wód obcych, obcy wśród swoich”; Stylowe: „Zew krwi” i „Szpieg Szoguna”.
KEPNO: „Wzbawienie będzie śmieć” i „Bariera wspomnień”.
KONIN Górnik: „Peppino podbija Amerykę”.
KOSCIAN: „Pięć łatwych utworów”.
KROTOSZYN: „Rajdowa sympatia”.
LESZNO: „Taka była Oklahoma”.
NOWY TOMYŚL: „Och, jaki pan szalony”.
OBORNKI: „Człowiek w dzielnicy”.
OSTRÓW Roma: „Charley Varick” i „Junga z Floty Północnej”; „Próba terroru”; Słońce: „Mr. Majestaty”.
OSTRZESZÓW: „Spragniona miłość”.
PIŁA Iskra: „Wielki Gatsby”; Koral: „W poszukiwaniu miłości”; Sokół: „Joe Kidd”.
PLESZEW: „Kabaret”.
RAWICZ: „Kiedy legendy umierają”.
RYCÓW: „Charley Varick”.
SŁUPCA: „Szalenstwo miłości” i „Babie lato”.
SRĘM Klubowe: „Samuraj i kowboje”; Słonko: „Dziewczyna z lasa”.
ŚRODA: „Człowiek, który przestał palić”.
SZAMOTUŁY: „Kochankowie rodu plewskiego”.
TRZCIANKA: „Strach na wróble”.
TUREK: „Śmiercionośny ładunek”.
UNIEJÓW: „I pozdrawiam jak skóki”.
WALCZ: „Mściciel”.
WAGROWIEC: „Włoch szuka żony”.
WIERUSZÓW: „Godzilla kontra Hedora”.
WYRZYSK: „Pułapka na generała”.
WRZESNIA: „Taka ładna dziewczyna” i „Ułana — wódz Apaczów”.
ZŁOTÓW: „Britannic w niebezpieczeństwie”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); 9.25 Mel. ludowe pieśni kontynentów; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Dzienniki 1899-1905”; 10.45 Muzyka J. Ptaszyna; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.20 Muzyka polskiej melodii; 11.35 Kiełce na muzycznej antenie; 12.25 Kiełce na muzycznej antenie; 13.35 „Ma zowiesz”; 13.15 Dom i my”; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Barokowe koncerty kościelne kompozytorów polskich; 14.00 Sport i zdrowie; 14.05 „Człowiek i środowisko”; 14.10 Rola organizacji społecznych w ochronie środowiska — gawęda; 14.10 Spotkanie z folklorem; 14.35 Dyskoteka; 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni; 15.30 Estrada przyjaźni — audycja Danuty Lubeckiej; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Młody jazz polski; 17.00 Royal Rag; 17.10 Radość; 17.20 Rytmoplast; 17.40 Radio Roma prezentuje; 18.10 Muzyka; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Konec z gwiazdą — Carol Kline; 20.05 75 lat muzyki naszego stulecia; 21.15 Konec, żywcem; 22.20 Gra trębacz Nini Rosso; 22.30 „Czy znasz swoje prawo?” Kodeks Pracy — Zasłki chorobowe; 23.00 aud. prof. Z. Salwy i dr. T. Floraka; 23.45 Przeboje lata 75; 23.45 Korespondencja z zagranicą; 23.45 Z archiwum jazzu; 23.49 Piosenki do słuchania we dwie.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.35 Mel. rozrywkowe; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka smut strzechy — pieśni kurpiowskie; 9.05 Konec muz. operowe; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10.05 Kronika kulturalna; 10.15 Utwory E. Mirzajana — kompozytora armeńskiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11.10 Dł. VII (geografia); 11.35 Chłoby weneryczne nadal groźne; 11.45 Od Taif do Bałtyku — mel. regionu śródziemnomorskiego; 11.50 Radiowa poradnia rodzinna; 13.00 Rozmowy o książkach — najnowsze wydawnictwa z zakresu humanistyki; 13.20 W. Boyce: VI Symfonia F-dur — wykonawca Wittemborska Ork.; Kameralna; 13.35 „Już poranek świta” — opow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Wietnam; 14.15 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — audycja kombatantka; 14.35 N. Paganini: Terzetto D-dur na skrzypce, wiolonczelę i gitarę; 15.00 Program dla dziewcząt

Kaliskie

Budomasz dla motoryzacji

Ostrzeszów kojarzy się zwykle wszystkim z Fabryką Urządzeń Mechanicznych, obecnie „Ponar”, czołowym w Europie producentem sprzętów elektromagnetycznych. Tymczasem wyrosło tutaj w ostatnich latach jeszcze jedno wielkie przedsiębiorstwo. Jest nim „Budomasz”, czyli Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Maszynowego, zarazem największe przedsiębiorstwo budowlane województwa kaliskiego.

W „Budomaszu” — pracuje 3500 osób. W tym roku wykonają oni roboty budowlane w kraju wartości 485 mln złotych, oraz na licznych budowach za granicą o wartości 350 mln złotych. Przedsiębiorstwo posiada swoje oddziały w Warszawie, Wrocławiu, Marciszowie i Bochni.

W tym roku „Budomasz” prowadzi roboty na kilkudziesięciu budowach, wykonując najróżniejsze prace budowlane i modernizacyjne w zakładach przemysłu maszynowego. Pracownicy „Budomaszu” pracują też na kilku ważnych budowach w NRD. Wykonują m. in. modernizację wielkiej huty Eisenhitten Kombinat Ost. W elektrowniach NRD, specjaliści z Ostrzeszowa montują urządzenia radzieckie i czeskie.

Ostatnio jednak przedsiębiorstwo to stało się znane w kraju jako specjalistyczny wykonawca nowoczesnych stacji obsługi samochodów. Pierwsze takie stacje ekipy „Budomaszu” postawiły w Rawie Mazowieckiej i Piotrkowie. We wrześniu rozpocznie się budowa stacji w Ostrowie, a w grudniu w Żorach k. Rybnika. Do roku 1977 budowlani z Ostrzeszowa wykonają 22 stacje obsługi samochodów, zaś

do roku 1980 ma być w Polsce 500 podobnych stacji. Oprócz ostrzeszowskiego „Budomaszu” budować je będą jeszcze 3 inne przedsiębiorstwa. Jak będzie wyglądała taka standardowa stacja? Mówi o tym dyrektor „Budomaszu” Teodor Muszalski.

— Będziemy budować dwa typy stacji: 14 lub 20 stanowiskowe. W zależności od wielkości kosztować będą odpowiednio 24 lub 46 mln złotych. Cykl budowy małej stacji ustalono na 12 miesięcy, my już potrafiliśmy podobny obiekt wybudować w ciągu 6,5 miesiąca. Na przykład duża stacja posiadać będzie m. in. myjnię, stanowiska przegład, smarowania, diagnostyki, napraw bieżących, wyważania kół, blacharnię, malarnię itp. Przewidujemy tu też pawilon sprzedaży części zamiennych, pomieszczenia socjalne dla załogi, bar, czytelnia itp. Podjęliśmy zobowiązanie dla uczczenia zbliżającego się Zjazdu Partii. Chcemy poza planem wybudować stację w Ostrzeszowie i Kaliszu. Ta pierwsza gotowa ma być w stanie surowym jeszcze w grudniu tego roku. (map)

Konińskie

Pasje twórcze i kompleksy

Żeby poznać człowieka, bezczę soli trzeba z nim zjeść. Jest jednak jedna rzecz, która go zdradza od razu. Pasja. Gdy więc Jan Stelmasiak zamknął na chwilę swój kiosk z warzywami w Przedczu i zaczął się handryczyć, że nie da zdjęcia zamku dla potrzeb dziennikarza, bo go już raz podstępem wydziedziczyli i z monet fałszywych, biłych tu ongiś przez starostę Korycińskiego i z dokumentów o historii Przedcza świadczących, — „temat” miałam gotowy.

Zaczęliśmy od zamku, a właściwie od tego, co z tego zamku pozostało. Pozostała zaś tylko baszta i hala wzniesiona tuż obok neogotyckiego kościoła. Stały obie bezużyteczne, popadając coraz bardziej w ruinę, aż wreszcie ktoś wpadł na myśl, że można by w nich urządzić Gminny Ośrodek Kultury. Powołano Komitet Odbudowy Zamku, w skład którego weszło sporo osób z miejscowego Klubu Seniora. Co miesiąc mają

Zamek w Przedczu.



Wesoło o wysoce — wesołym zespole

Na mapie kulturalnej województwa poznańskiego pojawił się pół roku temu nowy amatorski zespół artystyczny, który zasługuje na uwagę ze względu na wyrażenie odrębny styl swojej twórczości.

W lutym tego roku spotkało się w Obornikach kilku młodych ludzi, których łączyła jedna wspólna cecha: umiejętność gry na różnych instrumentach i chęć powołania do życia wspólnej grupy muzycznej, zespołu. Większość z nich to pracownicy obornickiego „Metalplastu”, lecz są też wśród nich uczniowie szkoły podstawowej, sprzedawcy ze sklepu. Każde z nich potrafi grać na kilku instrumentach, śpiewać.

I tak oto zrodził się zespół pod nazwą „Świeckie Stowarzyszenie Wodociągów, Rur i Kanalizacji Towarzystwa Sobotnio-Niedzielnego pod wezwaniem „Szept Franciszka”, czyli krócej mówiąc „Ubodzy Krewni”.

Występują w nim: 12-letni Grzegorz Rakowski (banjo i śpiew), siostry Elżbieta i Małgorzata Darna (śpiew), Kajetan Roszkiewicz (gitar basowa, vocal), Grażyna Nowak (instrumenty perkusyjne, śpiew), Marek Chojnacki (bangosy), Marek Taberski, który jest kierownikiem artystycznym grupy i...

Otóż to. Lech Czaban, największy w grupie maniak-zbięta instrumentów muzycznych, których posiada w swej kolekcji prawie czterdzieści. To właśnie on zaczął „kompletować” zespół. Gra na gitarze, banjo, harmonijce, flecie, gitarze hawajskiej, oprócz tego wydobywa dźwięki z lejka kuchennego, tarki, kopniaka (deska elektryczna), marakasów (kule z grochem), pompki rowerowej z gwizdkiem, żeby wymienić tylko niektóre „przyrządy”.

Przedtęgi teksty w stylu balladowym, folk, country and western, są czymś na kształt kapeli podwórkowej. Pragną wykonać utwory, które chwytają, prowokują do wspólnej zabawy. Dzięki pomocy dyrektora do spraw kulturalnych „Metalplastu” z Obornik, Wojciecha Kłosowicza, otrzymali potrzebny sprzęt i pomieszczenie. W czasie tzw. „Debiutu Wiosny” w studenckim klubie „Od Nowa” uzyskali jedno z trzech równorzędnych wyróżnień, w Bydgoszczy na Międzywojewódzkim Przeglądzie Zespołów Amatorskich i Piosenki Budowlanej również powiodło im się nie najgorzej.

A więc powodzenia „Ubodzy Krewni”. (tg)

ki metodyczne dla uczniów — „Uczymy się w TTR”; 7 — Telewizyjne Technikum Rolnicze — Wskazówki metodyczne dla nauczycieli (1, 2); 10 — Historia dla klas VI — „W średniowiecznym Krakowie”; 10.30 — „Dobry wieczór lato, dobry wieczór miłości”; 15.05 — Matematyka w szkole — „Cechy podzielnosci przez 2, 5 i 10”; 16.25 — „Program dnia”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Ekrany z bratkiem”; 18.10 — „Naczelny dowódca” — film dok. prod. pol.; 18.40 — „Anatomia sukcesu”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Przypominały, radzimy”; 20.55 — Teatr Sensacji — E. Crispin; „Elegia na śmierć nieszczęśliwej damy”; Reż. — Ryszard Ber. Reż. TV — Anna Minkiewicz; 21.40 — „Pegaz”; 22.25 — Dziennik (kol.); 22.45 — Wiadomości sportowe; 22.50 — „Program dla melomanów”; 23.00 — Muzyka w Galerii Rzeźb w Łazienkach (kol.).
PROGRAM II: 15.50 — „Program dnia”; 16.55 — „Ludzie z pierwszych stron gazet”; 17.25 — „Natuśka cudu czyni” — film fab. prod. CSRS; 18.30 — „YAO”, odc. 1 pt. „Mały człowiek” — film ser. prod. franc. (kol.); 19 — Film krótkometrażowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Informator turystyczny” (kol.); 20.40 — Jerzy Górzelski gra utwory R. Vela; 21.15 — 24 godziny; 21.25 — „Na estradach świata” — włoski program rozrywk.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — Telewizyjne Technikum Rolnicze. — Wskazów-

spotkanie, ustalają program działania...

Protokołów, planów, materiałów informacyjnych i odczytów przeznaczonych dla wsi okolicznych nagromadziło się już sporo. Jan Stelmasiak przechowuje je w oddzielnych teczkach, obok albumów z wycinkami z prasy i zdjęciami z przebiegu robót na Zamku. Prace rekonstrukcyjne trwają już trzy lata, prowadzi je towarzyszą Pracownia Konserwacji Zabytków, ale już przyszły kształt Domu Kultury jest uchwytany, już jest po czym oprowadzać gości, jest o czym opowiadać.

Towarzyszą nam w oglądaniu tego, co w Przedczu będzie, Artur Andrzejczak — na czelek gminy oraz Stanisław Troszczyński — kierownik służby rolniej. Jest pora żniw, więc raz po raz rozmowa odbiega od tematu, który nas tu sprowadził i kieruje się na sprawy bardziej „przyziemne”. Gmina liczy 5390 mieszkańców, z czego dwie trzecie (1080 gospodarstw indywidualnych) mieszka na wsi i uprawia ziemię. Spółdzielnia Kółek Rolniczych gospodarująca na 162 hektarach, w Nowej Wsi Wielkiej posiada własny zakład rolny, w którym już drugi rok prowadzi hodowlę trzody (1200 sztuk), a w chwili, gdy prowadzimy naszą rozmowę, przymierza się do systemu wiat letnich, pozwalających jeszcze tę hodowlę zwiększyć o 800 sztuk. W ogóle na 100 hektarów przypada w gminie 165,8 sztuk trzody, więcej niż wynosiła ubiegłoroczna średnia całego byłego województwa poznańskiego, do czego waleń przyczyniła się kooperacja rolników ze wspomnianym wyżej zakładem.

Samo miasto liczy 1824 mieszkańców, posiada Gminną Spółdzielnię z własną piekarnią, masarnią i rozlewnią wód gazowanych, Bank Spółdzielczy, Lecznicę dla Zwierząt i filię Spółdzielni Pracy „Włoskór”, wytwarzającą obuwie roboce, jak dotąd dla potrzeb Łodzi. Jest również szkoła, do której dobowowano całkiem nowe skrzydło, by mogła przejąć obowiązki zbiorczej szkoły gminnej, (na remontu starego budynku czas przyjdzie późniejszy), jest wzniesiony obok szkoły dom mieszkalny, jest również przedszkole, z którego piwnic postanowiono w tym roku definitywnie wyprawać zalewającą je wodę. I jest rynek, czystutki i tak cichy, że aż wierzyć się nie chce, iż w otaczających go domach kryje się tyle ludzkich spraw i ambicji...

Z tych ambicji zrodziła się myśl rekonstrukcji zamku i

Zobowiązania czarnkowie

W odpowiedzi na list E. Gierka i P. Jaroszewicza oraz w związku ze zbliżającym się VII Zjazdem PZPR, załogi czarnkowskich zakładów pracy podejmują zobowiązania produkcyjne i czynności społeczne. Ogólna wartość dodatkowej produkcji wyniesie w bieżącym roku ponad 36,5 mln. złotych. Największe w Czarnkowie przedsiębiorstwo — Zakłady Piłt Piłśniowych, które zameldowały już o wykonaniu planów bieżącej 5-latk, wyprodukują dodatkowo płyty lakierowane i budowlane wartości 20.735 tysięcy złotych. Zakład Gospodarczy WZGS w Czarnkowie oraz WSS prócz zobowiązań produkcyjnych postanowiły także zwiększyć obroty w hurcie i sprzedaży detalicznej o 2,5 mln zł.

Mieszkańcy Czarnkowa podejmują również czynności społeczne. Postanowili oni poświęcić blisko 18 000 godzin na prace porządkowe i związane z modernizacją miejskiej zieleni. Uprządkowano skwery, kwietniki oraz Górę Krzyżową — ulubione miejsce spacerów. (zr)

zbierania związanych z nim legend, bo bez legendy żaden zamek nie posiada wartości. Legendy zbiera troskliwie Jan Stelmasiak. W rekonstruowanych piwnicach znajduje się pomieszczenie stylowa kawiarenka, neogotycki hol przerobiony na dwukondygnacyjny dom kultury pomieszczenia biblioteki i sali do zajęć klubowych i salę widowiskową. Do starej baszty przeprowadzi się miejscowa izba regionalna.

W relacji Jana Stelmasiaka, w historii zamku na swój udział i król Kazimierz Wielki i wspomniany już starosta Koryciński, wyrokiem własnym i króla skazany na śmierć głodową za porwanie cudzej narzeczonej. W baszcie zachował się stary, pozielieny garniec, z którego spożywał swój ostatni posiłek...

W tej przedczajskiej historii jest jeszcze Władysław Umiński, autor znanych powieści dla młodzieży, które przyniosły mu miano „polskiego Verne’a”. W tym mieście się urodził, tu spędził swe dzieciństwo. I jeszcze jedno. Własne, tradycyjne święto. Dzień Remiosła, obchodzony 28 stycznia. Był bowiem Przedczu kiedyś miastem rzemieślników...

Dość tej historii. Z okien przyszłego domu kultury rozciąga się widok na jezioro. Jeszcze nie w pełni zagospodarowane, ale PGR Kruszwica i PeBeRo Włocławek we wrześniu obiecały rozpocząć budowę rybackiego zaplecza.

Naczelnik gminy zaprasza mnie za rok. Na wakacje. Gwarantuje, że nudzić się nie będzie. Jest tyle jeszcze ciekawych spraw... B. W.

Krytycznym okiem

Gastronomiczny zakalec

O wyżywienie turystów na drogach Wielkopolski za troszczyła się gastronomia spod znaku GS. Czynniki to już od wielu lat i — przynajmniej — dobrze wywiązują się z zadania, o czym świadczy choćby zdobyte dyplomy, „srebrne patelnie” oraz uznanie konsumentów. Ostatnio jednak, w niektórych placówkach zaczyna się coś psuć. Ciesząc się dotychczas dobrą opinią, obniżają ją. Na fakt ten wskazywały kiedyś w notatce krytykującej nieporządki w restauracji GS w Nekli. Dzisiaj, po przeprowadzonym remoncie, może ona znów być wzorem dla innych lokali.

Natomiast restauracja GS w Kwilcu, która w tych dniach odwiedziliśmy, nie zachwyca. Lokal robi wrażenie ponure, zaniedbane. Na nie zawsze czystych stolach walają się reszki jedzenia, stoją pełne popielniczki. Zestaw serwowanych napojów bardzo ubogi. Jest tylko piwo ciemne i oranżada i to nie chłodzone, mimo że w lokalu znajduje się czarna lodówka. Jest pusta, jeżeli nie liczyć kilku puszek konserw rybnych.

Nie lepiej jest w barze „Jubilat” w Lubasz, gdzie kelnerka lojalnie uprzedza, że wody sodowej nie ma, a oranżada jest ciepła. Również i w tym lokalu widziemy lodówkę, a w niej — dwie puszk sardynki.

Lokal „Ameryka” w Smolgu, to jak określił jeden z przechodniów, prawdziwa „Bonanza”. Pijackie gwarły mieszają się z chórąłnym śpiewem, poplamione obrusy, pogięte nogi krzesel, poślizga się zastawa zapałkami, niedopalkami papierosów i okrucami jedzenia — to obraz lokalu.

Czy tak być musi? (za)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70.

PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15